

## To było tak – Bohdan Łazuka ( KSP)

To było tak, to było tak –  
Przyjęcie nudne się kończyło,  
Gdy, nagle ukazała się - we drzwiach!  
To było tak, to było tak –  
Na alarm serce mi zabiło,  
Ktoś na jej widok szepnął „ach”,  
A we mnie coś szepnęło tak  
Cały długi dzień marzyć, czekać, śnić,  
By na krótką noc z tobą jedną być –  
Gdy za oknem słota  
Tonąć dwojgiem ciał  
W jednym wspólnym śnie –  
Gdy za oknem wiatr cicho szepcze, że  
Listopad  
Nie potrzeba słów, słowa śpiewa wiatr,  
Zegar zegna gdzieś odchodzącą w świat...  
Godzinę  
Całuteńką noc z tobą jedną być,  
Żeby potem móc tym wspomnieniem żyć  
Żeby potem móc tym wspomnieniem żyć

To było tak, to było tak –  
Jej mężem został pan z wąsikiem,  
Co miał hurtowy handel rur i blach  
To było tak, to było tak –  
Na jawie szanse miałem nikłe,  
Dlatego też po kilku dniach  
Zacząłem ją nawiedzać w snach

Cały długi dzień śniłem o tym, by  
Przez króciutką noc dzielić z nią te sny,  
Nim je spłoszą zorze  
I prowadził mnie uskrzydłony bóg  
Na mych marzeń i – jej domu próg  
Na Hożej  
Umówiony stuk do wiadomych drzwi,

Szelest bosych stóp, szum wezbranej krwi –  
Mój Boże!

Za oknami biel księżycowej mgły,  
Świerszcza cichy trel, trzepotanie ćmy  
Świerszcza cichy trel, trzepotanie ćmy

To było tak, to było tak –  
Mąż wcześniej wrócił z Sochaczewa –  
I z bronią w dłoni nagle wpadł i... zbladł!  
To było tak, to było tak –  
W zaświatach teraz się podziewam,  
Lecz zacnych diabłów znana moc  
Pozwala wracać mi co noc...

Cały długi dzień męczę się za dwóch,  
Bym na krótką noc - zakochany duch  
Znów powracał oto  
Umówiony stuk do wiadomych drzwi,  
Szelest bosych stóp,  
Znów otwierasz i  
I ...nikogo

Tylko świerszcza trel, trzepotanie ćmy  
Pytasz: -Czy to Ty ?  
-Tak najmiłsza Ja,- tu jestem,  
Lecz, choć tak bym chciał, nie dorówna już  
Obcowaniu ciał - obcowanie dusz  
Nie dorówna już, obcowanie dusz



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych